



# Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 86 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk, miesięcznie 3 mk. z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 6 wieczór; w niedziele i święta do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz., Redaktor przyjmuje od 6 do 7 wiecz. „G. Ł.” wychodzi codz. o g. 6 rano, w poniedziałki i dni poświęcone o g. 2 po poł.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed drukiem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja—1 mk. Reklamy—80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

**Teatr Polski**

Cegielniana 63,  
pod dyktando: Fr. Rychłowskiego.

**Dziś,**  
w niedzielę, dnia 17-go  
listopada po południu  
o godzinie 3-ej  
po cenach popularnych

**Niewolnicy zmysłów**

Sztuka w  
4 aktach  
D. Nisko-  
demiego.

Wieczorem  
o godzinie  
7.30

Występ H. Larys-Pawińskiej  
**Ładna historia**

Lekka kom  
w 3 aktach  
Caillavet'a  
i Fler'sa.

3-cia POLSKA  
**LOTERIA**  
KLASOWA

na  
**INWALIDÓW WOJENNYCH**

Warszawa,

Trebacka 2.

Na 32,000 losów 16,000 i 1 premja wygrywają razem

**3 miliony 516 tysięcy 250 marek.**

Największa wygrana 300,000 mk.

Cena losu w każdej klasie 28 marek,

1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen.

❖ Ciągnięcie pierwszej klasy 30 i 31 grudnia 1918 r. ❖

Przyjmowane są zgłoszenia o kolekty 3-ej loterii.

Jako pierwszorzędną lokatę kapitału polecamy  
**5% obligi Skarbu Polskiego**

w sztukach po 500, 1000, 5000 i 1000 marek  
Procenty płatne z góry! — Lokata kapitału na 5 1/4%  
Zapisy przyjmuje

**Bank Handlowy w Warszawie**  
Oddział w Łodzi.

**W pałacej sprawie.**

(Głos robotnika).

Przez długie wieki ucisku, przez wieki wryzku i nędzy, przez morze krwi wylanej w walce o byt jednostek i pokoleń, idzie lud roboczy ku zwycięstwu, ku wolności...

W tej walce zorganizowanego ogółu robotniczego z kapitalizmem, — której celem jest wyzwolenie społeczne ludu, robotnicy kierują się pewą taktyką, przez którą mogą i muszą zdobyć dla siebie tak dogodne warunki utrzymania, by móc prowadzić walkę ku zwycięstwu proletariatu, tego czynnika, który usuje wszelkie walki klasowe — tą gangrenę obecnych społeczeństw.

Z zawrotną szybkością zmienia się dziś wszystko wsteczne, utrzymujące się za pomocą silnej i żelaznej ręki. Wokół się wszystko wali i miast zgniłych śmieci — państw imperjalistycznych, powstają, mocarną dłoń robotnika powołane: Wolne Republiki Ludowe.

Na zamku królewskim w Warszawie powiewa dumnie sztandar, łopocząc swą czerwieńią na wsze strony. Wszędzie klasa pracująca bierze swe interesy w swoje ręce, wszędzie powstają rady robotnicze, w celu obrony praw robotniczych i walki o nie.

I u nas powstała „Rada Robotnicza miasta Łodzi”; i w niej reprezentowana jest klasa robotnicza polska, przez kierunki radykalne tych obozów, które nie czekają, by sprawę robotniczą załatwiać w ustroju socjalistycznym, lecz zdobywać dziś to, co utworze drogę rozwojowi ruchu robotniczego. I w niej robotnicy mają swych przedstawicieli, którzy jako delega- ci, znając potrzeby ludu, powinni poru-

sząć je i w doskonałej formie wprowadzać w życie.

Wszystkim tym, którzy z błędnym okrzykiem, lub frazesem, chcą przeciwdziałać, powiem: Obejrzeć trzeba drogę, którą się przeszło i zło wypełnić, a dobro udoskonalać. Lecz spojrzenie poza się, jest tylko wtedy całkowicie wartościowe, kiedy po nim następuje spojrzenie przed się, a następstwem jego: praca i czyn, prowadzący do celu.

Robotnicy! Wszyscy, gdziekolwiek pracujecie, winicie się wypowiedzieć, co wam jest potrzebne i do czego dążycie. Zdobędźmy się na zdrową myśl, a nie beznamiętne zrządzenia...

Są organizacje formalistyczne o jałowem gadulstwie, a te siedzieć i przeciwdziałać umieją, lecz do pracy twórczej nie są zdolne, brak im bowiem inicjatywy. Lecz tem nie możemy się zrażać i z wiarą w zwycięstwa dojdziemy wszędzie, bo—

Z wiary waszej, Wola wasza,  
Z woli waszej,—Czyn wasz będzie.

Lemiesz  
(E. Piennik)

**LEGJA AKADEMICKA.**

W porozumieniu z b. Akademickim Komitetem Wykonawczym i z rozkazu Komendy Legji Akademickiej w Warszawie zawiadamiamy kolegów, że dn. 17 b. m. o godz. 12 m. 58 popoł. z dworca kaliskiego odejście transport łódzkiej Akademickiej do Legji Akademickiej w Warszawie, będącej pod rozkazami komendanta Piłsudskiego. Zbiórka o godz. 11 rano na placu Straży Ogniowej przy ul. Przejazd róg Sienkiewicza.

Stanisław M. ciński, St. Un. Warsz.  
Komendant transportu.

Stefan Głuchowski, St. Un. Warsz.

**Z Warszawy.**

Komendantem Legji akademickiej jest por. Sawicki. Legja zajęła koszarę przy ul. Nowowiejskiej róg Ujazdowskiej i składa się z 7 kompanii piechoty i 1 komp. karabinów maszynowych.

W Uniwersytecie mieszczą się biura Legji.

Politechnikę zajęła komenda P. O. W.

Legjon akademicki, pozostający pod rozkazami kom. Józefa Piłsudskiego, zadecydował, że z chwilą, gdy kom. Piłsudski uzna za odpowiednie rozwiąże się i wstąpi do uniwersytetu.

Wczorajsza „Gazeta Poranna” donosi:

„Radjotelegram po dostarczeniu depeszy (W.A.T.) przestał z niewiadomych przyczyn funkcjonować, Połączenie telefoniczne w dalszym ciągu przerwane po za granicami Polski.

Dzisiaj o godz. 10 rano, w kościele metropolitalnym św. Jana odbędzie się konsekracja ks. Stanisława Galla, biskupa sufragana warszawskiego, ks. Henryka Przędzińskiego, biskupa podlaskiego. Konsekratorami będą: J. E. ks. arcybiskup metropolita warszawski, ks. dr. Aleksander Kakowski, J. E. ks. arcybiskup sufragana warszawski, dr. Kazimierz Ruszkiewicz i J. E. ks. biskup kujawsko-kaliski, dr. Stanisław Dżitowiecki.

Na dzisiaj zapowiedziany jest w Warszawie wielki pochód narodowy pod hasłem zjednoczenia wszystkich warstw społecznych dla wspólnej pracy, dla dobra zjednoczonej Polski przez wojsko i skarbu, przez skupienie się wszystkich około idei narodowej.

Wydział wykonawczy komitetu organizacyjnego składają pp.: Antoni Marylski, jako przewodniczący, Józef Petrycki (sekretarz), Wacław Kremky (skarbnik) oraz członkowie: Jan Rudnicki, St. Lipczyński, Ratuszyński, Bol. Olszewski, inż. Dymarski, Piszczalkowski, Habnówna, dr. Załuski, prof. Stanisłowski, Thones, Lipiński, pastor Gloeh, mec. M. Korznfeld, Olszamowski, prof. Starczewski, Aleksander John, Rom. Wasilewski.

**Rydz-Smigły oddał armję kom. Piłsudskiemu.**

Rząd Lubelski postanowił całą zbiorową powierzoną mu siłę zbrojną, która dotychczas znajdowała się pod komendą brygadiera Rydza-Smigłego, przekazać naczelnikowi polskiej siły zbrojnej kom. Piłsudskiemu.

**Komisarz polski w Wilnie.**

Na stanowisko przedstawiciela Polskiej Republiki w Wilnie mianowany został p. Abramowicz.

**Mińsk-Litewski zajęty przez polaków.**

Wczorajszy „Robotnik” donosi, że nadeszła do Warszawy wiadomość, iż powracający z rosyjskiej niewoli żołnierze polskiej narodowości zajęli Mińsk-Litewski.

**800,000 jeńców.**

Według relacji, dochodzących z kaliskiego i z Sosnowca republikański rząd niemiecki wywiózł z Niemiec 800,000 jeńców i przez pas graniczny wyprawił ich do Polski.

Cała ta fala głodnych nędzarzy posuwa się w dół pątku kolejowego, siejąc wszędzie anarchję.

**Jak nowy rząd obsadził urzędy w Niemczech?**

Na mocy uchwały Rady pełnomocników ludowych, urzędy państwowe obsadzone zostały, jak następuje:

Urząd do spraw zagranicznych, dr. Solf, skarbu—Schiffer, gospodarki państwowej—dr. August Müller, demobilizacji gospodarczej — hr. Köth, aprowizacji wojennej—Emanuel Wurm, pracy—Bauer, wojny—Scheuch, marynarki — v. Mann, sprawiedliwości—dr. Krause, poczty—Rüdlin.

Podsekretarjaty objęli: spraw zagranicznych — dr. David, aprowizacji wojennej — Robert Schmidt, pracy—Giesberts.

Przydzieleni zostali do sekretarjatów: spraw zagranicznych—Karol Kautsky, skarbu — Edward Bernstein, gospodarki państwowej, Erdmann (Kolonja), demobilizacji gospodarczej — Büchner i Schumann, pracy—Noske i Vogtherr, sprawiedliwość —dr. Oskar Cohn.

Sekretarz stanu Erzberger kierować będzie łącznie z sekretarjatem do spraw zagranicznych rokowaniami pokojowymi. W sprawie obsadzenia sekretarjatu do spraw wewnętrznych, toczą się jeszcze rokowania.

**O przedstawicielstwo niemieckie w Rosji.**

Berlin. Rada robotników i żołnierzy zawiadomiła telegraficznie rząd komisarzy ludowych w Rosji że dotychczasowe władze niemieckie, w ich liczbie i ministerjum spraw zagranicznych, oddały się do dyspozycji rządu ludowego.

Wobec tego, dotychczasowe niemieckie konsulaty w Moskwie i Petersburgu uważane być muszą do dalszego rozporządzenia za prawowite, nietykalne władze konsularne niemieckie rządu ludowego.

Akty gwałtu przeciwko nim muszą być w każdym razie zaniechane.

Rada robotników i żołnierzy prosi w dalszym ciągu, aby rząd komisarzy nie

wych wypuścił bez przeszkód z granic Rosji zarówno personel konsulatów, jak i bagaże ich na wypadek, gdyby wracać mieli do ojczyzny.

Rada zawiadania wreszcie, że kwestia zastępstwa interesów niemieckich w Rosji uregulowana będzie później.

## o młodzieży szkół średnich.

W celu zużytkowania sił i zapału młodzieży w powszechnej służbie narodowej, organizuje naczelny inspektoriat harcerski pogotowie młodzieży, mające objąć całą młodzież od lat 14 skończonych.

Ministerjum W. R. i O. P. pragnie widzieć was wszystkich, dzielni chłopcy polscy, w szeregach tego pogotowia, abyście sprawnie i rzetelnie pełnieniem wyznaczonych wam służby pomocniczej dali dowód, że świetne tradycje młodzieży polskiej, która zawsze czynem gorące swe umiłowanie ojczyzny stwierdzała, w was trwają.

Sprawne wszakże zorganizowanie tego pogotowia i uczynienie z niego doniosłego narzędzia utrzymania ładu, bezpieczeństwa i sprawności życia publicznego wymaga koniecznie udziału w nim i starszych chłopców. Dlatego zwracam się do was, uczniowie klas wyższych, abyście zajęć szkolnych nie przerywali, ale siły swoje do rozporządzenia pogotowia młodzieży oddali. Sprawa ta jest tak ważna, że nawet już zaciągnięci do służby wojskowej uczniowie będą mogli być reklamowani do służby w pogotowiu.

Abyście żadnych wątpliwości nie mieli, że jest to zadanie nie tylko władz szkolnych, ale i czynników decydujących o zużytkowaniu wszystkich sił narodowych mogę wam donieść, że komendant Piłsudski upoważnił przedstawicieli inspektoratu harcerskiego do ogłoszenia, że uważa służbę w pogotowiu młodzieży za najważniejszą i najsukcesywniejszą zużytkowanie sił i zapału młodzieży szkół średnich dla dobra publicznego.

Stawcie się zatem od jutra punktualnie w waszych klasach i zgłoście się do pogotowia, organizowanego przez każdą dorywczą harcerską dla całej młodzieży danej szkoły i jej okolicy.

Warszawa, d. 12 listopada 1918 r.

Szef sekcji szkół średnich

ministerjum W. R. i O. P.

m. p. Tadeusz Łopuszański.

W przełomowej chwili, gdy wypadki wymagały natychmiastowej służby obywatelskiej ze strony żywciołów uświadomionych społecznie i narodowo, społeczeństwo łódzkie powitało z dumą i zadowoleniem młodzież szkolną, stojącą karnie na posterunkach.

Dzisiaj moment przełomowy minął służbę bezpieczeństwa publicznego obejmuje stała milicja miejska, która zawodowo się tej sprawie poświęci. Rozpoczyna się praca normalna we wszystkich dziedzinach.

Institucje państwowe wymagać będą szeregu ludzi o odpowiednich kwalifikacjach, społeczeństwo w takiej chwili nie może pozostać bez dopływu świeżych sił inteligentnych, a obecny zastój w szkolnictwie tym grozi.

Zgodnie więc z wyrażoną w tej sprawie opinią komendanta Piłsudskiego wzywam młodzież, aby tak jak w chwili przełomowej karnie stanęła do szeregów straży bezpieczeństwa, tak obecnie, aby wróciła znowu do swej normalnej pracy.

Stosowne rozkazy w dniach najbliższych będą wydane i zwalnianie ze służby odbywać się będzie stopniowo, poczynając od wieku najmłodszego.

(podp.) pułkownik Jasinski.

## Z sali odczytowej.

### OBRODZENIE NARODOWE

odczyt,

Adolfa Nowaczyńskiego.

Świetny publicysta, o biyskotliwym stylu felietonisty i autor dramatyczny, p. Adolf Nowaczyński rozpoczął swój odczyt „O obrodzeniu narodowym”, od namalowania tła dzisiejszej Warszawy. Oto mówił p. Nowaczyński: „Na królewskim zamku warszawskim od dwóch dni powiewa czerwony sztandar. Wywołuje to zgrozę i oburzenie wśród licznych rzesz stolic; są i tacy, którym w ciągu tych dwóch dni włos pobieliał na głowie „ze zgrozy”.

Pan Nowaczyński jest optymistą i rądzi owym „strachajom warszawskim” nie lękać się, gdyż wszystko skończy się

dobrze. W 1848 roku powiewały czerwone sztandary na Berlińskim zamku królewskim, na Wiedeńskim Burgu, a jednak później wróciło wszystko do swego łożyska. Pan Nowaczyński ma bezwzględnie zaufać do anglosaskiej rasy, o której, jak o skałę, rozbiła się ta czerwona fala, która się wznosić poczyna od wschodniej granicy.

Po tym wstępie przystąpił prelegent do omówienia właściwej treści swego odczytu i opowiedział, jak to dziwnymi drogami dochodzą częstokroć narody do obrodzenia.

Zatrzymał się szczególnie długo nad obrodzeniem narodem Irlandczyków i Czechów, którym zdawało się, sądzonym było rozplątać się w otaczającym ich morzu brytańskim i niemieckim, a jednak w pewnym momencie każdy z tych narodów odnalazło swój zatracony już język, swoją narodowość i dzisiaj stwarza samostanną państwowość. Znalazła się zawsze jeszcze iskierka w ludzi, którą garstka idealistów umiała rozżarzyć i wykrzesać gorące ognisko kultury narodowej.

Na tych dwóch przykładach tak plastycznie przedstawił p. Nowaczyński słuchaczom powtarzające się dzieje obrodzenia narodu jego, że zrozumielśmy, iż Kaszubi i Ślązacy nie są straceni dla polskości, zarzy się bowiem i wśród tych szczerpów polskich iskierka narodowa, która niezawodnie wkrótce rozplomieni się w wielkie ognisko.

I rosyjskiego bolszewizmu radzi nam p. Nowaczyński się nie lękać, bo, jak świadczą informacje, napływające ze wschodu, stoi już nad Wołgą, 16 dywizji japońsko-amerykańskich, które bolszewizm rosyjski zmiażdżą bez śladu.

Odczyt nosił cechy naukowo-aktualne; wygłoszony był stylem biyskotliwym, właściwym panu Nowaczyńskiemu.

Publiczności zgromadziło się mało.

J. Gr.

## KRONIKA.

### — Dzień nabożeństwa.

Dzisiaj odbędą się we wszystkich katolickich kościołach uroczyste nabożeństwa o godz. 11-ej z odśpiewaniem Te Deum, by podziękować Panu Bogu za Wołną, Niepodległą, Zjednoczoną Polskę, a także by błagać Wszechmogącego o dalszą opiekę i błogosławieństwo dla ukochanej Ojczyzny.

Uroczystość św. Stanisława Kostki przypada dnia 15 listopada, obchód zaś tej uroczystości odbywa się zwykle w najbliższą niedzielę, to też w dniu dzisiejszym w Kościele św. Stanisława odprawione zostaną solenne nabożeństwa, których porządek następujący:

O godz. 6 i pół prymaria przed ołtarzem św. Stanisława; o godz. 8-ej nabożeństwo na intencję chóru sumowego i Związku Ministrantów, o godz. 9-ej Msza św., o godz. 9 i pół uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu dla wszystkich szkół, podczas którego młodzież polska złoży hołd św. Stanisławowi, patronowi młodzieży, patronowi Polski za istic cudowne uwolnienie z niewoli Zjednoczonej Ojczyzny naszej; suma o godz. 11-ej z wystawieniem Najśw. Sakramentu, procesją, kazaniem i odśpiewaniem Te Deum.

### — Wyjazd łódzian akademików.

Do Łodzi odkomenderowany został wraz z ob. St. Głuchowskim St. Un. Warsz., sierżant Stanisław Maciński, St. Un. Warsz., do objęcia komendy nad oddziałem żołnierzy w sile 100 ludzi z Legji Akademickiej i przewiezienia ich do Warszawy.

Dzisiaj o godz. 12 m. 58 popoł. transport łódzian akademików odjeżdża z dworca kaliskiego. Zbiórka o godz. 11 rano na placu II oddziału straży ogniowej przy ul. Przejazd.

— W sprawie polskiej pożyczki państwowej.

Z inicjatywy Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miejscowego odbyła się w dniu 15 b. m. w gmachu tegoż Towarzystwa konferencja przedstawicieli Banków, przyjmujących podpisy na Polską Pożyczkę Państwową (krótkoterminowe 5-procentowe asygnaty) w sprawie tejże pożyczki.

W konferencji brali udział przedstawiciele:

Towarzystwa Kredytowego, Banku Handlowego Łódzkiego, Banku Warszawskiego i Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich.

Zebrani stwierdzili, że na ogół podpisy na pożyczkę w Łodzi idą słabo, co przypisać należy przeważnie dwom okolicznościom. Najprzód nieustalanej sytuacji Rządu Polskiego i powtórnie kardynalnej wadliwości, że pożyczka podpisywana jest tylko w markach i koronach z pominięciem rubli. Rzecz ta domaga się jaknajspieszniejszego wyjaśnienia ze strony Ministerstwa Skarbu i zezwolenia na podpisy w rublach, o ile to wogóle leżeć będzie w wioskach Ministerstwa.

Stwierdzono też, że chętnych do podpisów nie brak, wszyscy atoli zajmują stanowisko wyczekujące.

Ponieważ wszystkim obywatelom Państwa Polskiego powołanie pierwszej pożyczki Polskiej leży niewątpliwie na sercu, przeto Ministerstwo Skarbu, winno by jaknajprędzej wprowadzić uzupełnienia do wydanej już instrukcji pożyczkowej.

### — Komunikat.

Delegacja Ministerstwa Skarbu dla miasta Łodzi i okręgu łódzkiego objęła z dniem 15 listopada 1918 roku zarząd skarbowości, to jest kasy państwowej, podatków bezpośrednich i pośrednich cel i monopoli skarbowych.

Biura Delegacji mieszczą się w gmachu Banku Państwowego, Aleje Kościuski Nr. 14, I piętro.

W myśl instrukcji Ministerstwa Skarbu obowiązują aż do dalszego zarządzenia w dziedzinie skarbowości, rozporządzenia byłego Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, ogłoszone w Dzienniku Rozporządzeń.

Godziny urzędowe Delegacji są od godziny 8 i pół przed południem do godziny 1-szej popołudniu.

Wobec nagłego zapotrzebowania Skarbu Polskiego, jest obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej bezwzględnie wpłacić tak zaległe, jak i bieżące należności skarbowe.

Prezes Delegacji  
Pilcer

### — Żołnierze francuscy w Łodzi.

Wczoraj wywołał sensację pojawieniem się swoim na ulicach miasta żołnierze francuscy, którzy przyjechali do Łodzi ze Szaryporna, gdzie przebywali jako jeńcy. Bardzo wiele osób sądziło, że są to forpoosty armii koalicyjnej.

### — Z Komisji przeglądowej Wojsk Polskich.

Wczorajsza komisja pod przewodnictwem por. Wąsowicza dokonała przeglądu 102 ochotników, z pośród których 73 uznano za zdolnych, w tem 21 przyjęto do konnicy.

Obywatelstwo łódzkie reprezentowali wczoraj pp.: adwokaci przysięgli Stożkowski i Lachmanowicz, właściciele aptek Głuchowski i Charemsza, lekarz dr. Skalski, tudyż taksator ubezpieczeń Banaszewski z Łasku.

Następny przegląd w poniedziałek o godz. 3 po południu.

### — Dar dla wojska polskiego.

Z komendy miasta komunikują nam co następuje:

Reprezentanci cechu szewców łódzkich pp. Teodor Obrebski, Roch Krzemieński, Jakubiec i Pawlicki zawiadomili, że na rzecz tworzącego się wojska polskiego ofiarował cech łódzki 29 par butów, które oddali dowódcy, formującego się batalionu strzelców, porucznikowi Skwarczyńskiemu.

Buty te ofiarowane zostały przez majstrów szewskich w Łodzi.

Zbiera się tam także składki pieniężne, które przyniosły już kwotę 1000 mk. i w najbliższych dniach zostaną przejęte przez Komendę Miasta.

### — Z Rady Miejskiej.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 19 listopada, o godz. 6-ej popołudniu.

Na porządku dziennym sprawy bieżące.

### — Po ziemniaki.

Wydział zaprowiantowania miasta wysłał na prowincję kilkadziesiąt wozów po ziemniaki dla biur za upu i w tych dniach rozpocznie sprzedaż ćwiartkową.

— Wzór nowych marek pocztowych polskich

jest już opracowany według rysunków konkursowych i rozpoczęło się już ich drukowanie.

Na markach będzie umieszczony pośredku orzeł polski Jagielloński; na marce znajduje się napis „Poczta Polska.” Marki będą czterech gatunków: 5, 10, 25 i 50 fen. Narazie będą wypuszczone na sprzedaż dla korespondencji prywatnej.

### — Z poczty.

Na poczcie wszystkie pakiety, przeznaczone do wysłania do Niemiec, uległy przejrzeniu. Zawartość, składająca się z artykułów żywności, a mianowicie: słoniny, kiełbasy, pieczonego drobiu, masła i t. p. uległa konfiskacie i dostawiona została szpitalom, tanim kuchniom i t. p.

Otwarcie poczty ma nastąpić w poniedziałek.

### — Koleje.

Na kolei kaliskiej narazie uruchomione zostały nast. pociągi: nr. 257 z Warszawy odchodzi o godz. 9 m. 29 rano, do Łodzi przychodzi o godz. 2-ej min. 12 po poł., do Kalisza przychodzi godz. 5 m. 52 po poł.

№ 258 z Kalisza odchodzi godz. 9 min. 8 rano, do Łodzi przychodzi o godzinie 12 m. 48 po poł., do Warszawy przychodzi 5 m. 20 po poł.

Komunikacja pociągów towarowych zostanie wkrótce przywrócona.

Ruch kolejowy w Polsce znajduje się w ręku Polskiego Związku Kolejarzy, zaś na terenie obejmującym linie kolejowe od stacji Gorzkowic, a mianowicie: Piotrków, Koluski, oba dworce w Łodzi i linję kaliską do Kalisza włącznie, objęli kolejarze węzła łódzkiego tegoż Związku.

Na dystansie powyższym wydział drogowy i naprawy linii prowadzi p. Sperski. Inspektorem ruchu jest p. Gawroński, obecnie zaś z powodu wyjazdu p. Gawrońskiego do Kalisza, zastępuje go w Łodzi p. Kuźnicki. Wydziałem ekspedycyjnym kieruje p. Dyl. Wydział mechaniczny objął p. Byczkowski. Zawiadowcą stacji Łódź—Kalisza jest p. Gołowski, jego pomocnikami: pp. Zaorski Miller i Czyżewski.

Na stacji kolejarzy polaków pracują około 60 osób. Nowi pracownicy przyjmowani są tylko przez Związek kolejarzy.

### — Zdobył na kolejach.

Jak nas informują, udało się dyrekcji kolei uzyskać:

38 lokomotyw w Skierniewicach, 24 lokomotywy w Koluszach, 38 lokomotyw w Łodzi, 24 lokomotywy w Kutnie, 101 wagonów różnego typu, 65 wagonów w Łodzi, 40 wagonów w Koluszach, 20 wagonów w Kutnie; dalej ogromny magazyn materiałów technicznych (wartości milionowej) w Skierniewicach, połączenia telegraficzne i telefoniczne, doskale funkcjonujące.

W Krośniewicach objęto w posiadanie 25 lokomotyw i około 200 wagonów.

Telegrafy i telefony są wszędzie w zupełnym porządku.

Oprócz tego przeszły w posiadanie władz polskiej duży niemiecki magazyn kolejowy ze zbożem w Rogowie.

### — Wyjazd Niemców z Łodzi.

Żołnierze niemieccy, pozostający w Łodzi, w koszarach przy ul. Leszno, oczekują rozkazu z Warszawy oduńnie zdania broni i odjazdu do Ojczyzny. Celem porozumienia się wyjeżdża delegacja niemiecka Rady żołnierskiej w Warszawie.

### — Zarekwirowanie drukarni.

Wczoraj w południe władze państwowe polskie zarekwirowały drukarnię przy ul. Piotrkowskiej 85, gdzie było drukowane urzędowe pismo niemieckie „Deutsche Lodzer Zeitung”, stanowiącą własność prywatną rządu niemieckiego. Wczoraj, po przejściu w ręce prywatne, zamiast niej poraz pierwszy i ostatni wyszła „Lodzer Volkszeitung” podpisana przez Henryka Gasela, a wydawana przez d-ra Eberhardta i towarzyszy.

### — Zebranie studentek.

Dzisiaj, t. j. dnia 17 listopada w lokalu pensji p. Ra'skiej, przy ul. Sienkiewicza 37, o godz. 6 wieczorem odbędzie się zebranie studentek, na które za naszym pośrednictwem zaprasza się wszystkie studentki warszawskiego, lubelskiego i krakowskiego uniwersytetów o przybycie w celu porozumienia się w sprawach akademickich.

### — Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.

Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie Stow. nauczycieli chrz. w sprawie zaprowadzenia podziału majątku zlikwidowanego Stowarzyszenia, z powodu niedostatecznej liczby obecnych, powinna być połowa ogólnej liczby stowarzyszonych t. j. 220, przybyło zaś 180) nie doszło do skutku. Odbędzie się ono w drugim terminie, dn. 21 listopada, o godz. 6-ej wieczorem i będzie ważne bez względu na liczbę obecnych.

Zamiast zapowiedzianego odbyło się zebranie informacyjne, dotyczące przyjęcia członka Stow. do Zrzeszenia nauczycieli szkół początkowych.

Po omówieniu sprawy w ogólnych zarządach, zebrani jednomyślnie wyrazili gotowość natychmiastowego przystąpienia do zrzeszenia na zasadach przewidzianych ustawą z zastrzeżeniami co do niektórych paragrafów.

**- Prawidłowa ekpedycja pocztowa gazet**

Rozpocznie się od wtorku, Dotychczas na przeszkodzie stoi brak w urzędach prowincjonalnych wozów, worków i innych utensyliów a głównie z powodu niestalonego krążenia pociągów.

**- Z Rady robotniczej.**

Wczoraj wieczorem przy ul. Ewangelickiej 17, odbyło się zebranie pracowników komitetu rozdania chleba i maki.

Przedstawiciel Rady robotniczej p. Zagłoba sprzecywał cele i zadania Rady robotniczej, oraz stosunek jej do rządu, który Rada ma popierać. Drugie zebranie, na którym mają być przeprowadzone wybory delegatów do Rady robotniczej, będzie zwołane na wtorek.

**- Wiec robotniczy.**

Pracownicy kolejowi na dworcu warszawskim w Łodzi z czasów okupacji zwołują w poniedziałek, dn. 18 b. m. o godz. 8 po południu wiec robotniczy w celu wyborów delegatów do Rady Robotniczej. Wiec odbędzie się w lokalu Rady Robotniczej, przy ul. Ewangelickiej № 17.

**- Wiec.**

Dziś, o godz. 4-ej po południu, w lokalu przy ul. Andrzeja № 4 odbędzie się wiec nauczycielstwa elementarnego w sprawie wyborów do konstytuancy.

**- Zebranie szewców i kamaszników.**

Dziś, w niedzielę, o godzinie 9 rano, w lokalu przy ul. Pustej 11a. Zarząd zw. zaw. szewców i kamaszników zwołuje 2-gie zebranie wszystkich pracowników szewskich w celu wyborów delegatów do Rady Robotniczej.

**- Związek zaw. szewców i kamaszników w Łodzi.**

Przysła nam list wyjaśniający, że zarząd zw. zawod. szewców i kamaszników do Rady Robotniczej nikogo ze swego składu nie delegował, lecz przeciwnie przez sekretarza związku oświadczonem zostało, że zarząd związu szewców i kamaszników udziału swego, w Radzie Robotniczej nie weźmie, uważając, że Rada Delegatów Robotniczych winna powstać na zasadzie wolnych wyborów, które w tym czasie już się po fabrykach i innych zakładach przemysłowych odbywały.

Zarząd miasta stwierdza nadużycie mandatu przez pana W. Rzewskiego, który samowolnie, wbrew postanowieniu zarządu, mianował się delegatem związku. List podpisali: pp. Juda, Hajek, Kuraszewski, Libich i Neve.

**- Z tramwajów miejskich.**

Termin ostatecznego załatwienia targu ekonomicznego pomiędzy pracownikami tramwajowymi a dyrekcją odroczone do poniedziałku wieczorem, ponieważ wskutek nieobecności kilku członków Rady nadzorczej nie odbyło się zebranie tejże.

**- Załóg bolszewicki zagraża Polsce.**

Podług doniesień, z obawy przed bolszewikami wielu polaków z powiatów łowickiego i okolic Połocka ucieka do Królestwa, nietylko zamożniejsi lecz nawet biedne klasy ludności.

Coraz więcej przenika w granice Polski agitatorów bolszewickich z lewych maksymalistycznych partji socjalistycznych Jednakże u nas znajdują oni tak znikomą liczbę swych zwolenników, iż dla uzyskania jakiegoś ośrodka dla swej niepopularnej agitacji, nawiązali zbliżenie i zlanie się w jedną dwóch skrajnych partji socjalistycznych a mianowicie lewicy P. P. S. i S. D. K. P. i L.

**- Filja masarni Jana Kijaka**  
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69, zamknięta dawniej z polecenia monopolistów mięsnych, braci Frankowskich, wczoraj otwarta została ponownie.

**- Loteria na inwalidów wojen.**  
Ciągnięcie 1 klasy polskiej Loterii klasowej na inwalidów wojennych odbywać się będzie w dn. 30 i 31 grudnia r. b. Cena losu wynosić będzie 28 marek.

**- Komisarze milicji.**  
Na stanowiska komisarzy milicji łódzkiej zostali mianowani: Cyrkuła I chor. Szutenbach, II chorąży Jeziński, III por. Krynicki, IV kap. Popławski, V pułk. Betcher, VI por. Pisarski, VII kap. Jobs. Godziny przyjęć w biurze milicji na Zachodniej 57 ustanowiono następujące: od 8 i pół rano do 1 i pół, i od 3 do 6 po poł.

**- Rezerwa milicji.**  
Na posiedzeniu komisarzy utworzona została rezerwa milicji, w sile 128 osób. Komisarzem rezerwy jest kapitan Święcicki, pomocnikiem jego p. Nikonorow. Lokal komisariatu rezerwy mieści się przy ul. Przejazd w gmachu II oddziału straży ogniowej ochotniczej.

**- Na rzecz policji miejskiej.**  
W Kom. M. L. P. P. S. na rzecz policji miejskiej złożyli pp. Wajnberg 12 mrk., Etuan 25 m. Sildenberg 20 mrk.

**- Ze związku Ministrantów.**  
Związek Ministrantów, zwyczajem lat ubiegłych, urządza dziś w sali „Domu Ludowego“ o godz. 6 i pół, wieczór artystyczno-dramatyczny ku czci świętego Stanisława Kostki. Bilety dziś do nabycia w kasie teatru od godz. 5-ej popoł.

**- Z teatru dla dzieci.**  
Z powodu nagłego zachorowania kilku małoletnich wykonawczyń ról w „Kopciuszku“ na hiszpankę, przedstawienie dzisiejsze popołudniowe w Domu Ludowym zostaje odwołane. Bilety nabyte mogą służyć na przedstawienie w niedzielę, d. 24 b. m. lub też są do odebrania za nie pieniądze w księgarni Urbanowicza.

**- Upadek z tramwaju.**  
Na ul. Cmentarnej wypadła z tramwaju w biegu Sara Dereczynska, odoszczędzając ciężkie obrażenia ciała. Pomocy udzielił lekarz pogotowia.

**- Zbitą kaulą.**  
Wczoraj na ul. Leszno róg Konstancyńskiej, zbitą kaulą, odbitą rykoszetem o mur, raniony został 25-letni murarz milicjant Stefan Michalski, zamieszkały przy ul. Leszno 17. Pomocy rannemu udzielił lekarz pogotowia ratunkowego.

**- Napad w Rudzie Pabjanickiej**  
W czwartek wieczorem do p. Stefańskiego, właściciela parku w Rudzie Pabjanickiej, przyszło kilku uzbrojonych napastników i, grożąc śmiercią, zażądali wydania pieniędzy. Pan Stefański, przerażony postawą bandytów, wydał im 3,000 marek, poczem napastnicy oddalili się.

**Z Pabjanic.**

W piątek odbył się tu w Domu Ludowym wiec rzemieślniczy, w celu zorganizowania rzemieślników, wyboru Rady rzemieślniczej, oraz 2-eh delegatów do Rady robotniczej.

Przewodniczył na wiecu pan Nyss. Przemawiali pp.: M. Bawarski, Grabński i Szybiło — wszyscy trzej z Łodzi, z Pabjanic p. Wojtaszek.

W Pabjanicach rządu nad miastem objęła Rada robotnicza, rozwiązując Radę

miejską, władze magistrackie i dawniejszą milicję. W mieście panuje spokój i porządek. W skład Rady robotniczej weszło po 2-eh delegatów z każdego stronnictwa politycznego, kooperatywy i związku zawodowego, również związek nauczycieli miejscowych i związek Budowy Państwa Polskiego przyłączył się do Rady robotniczej, która natomiast odmówiła przyjęcia do nowego grona delegatów od Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

**Z teatru.**

Dziś, o godz. 3 po poł. po cenach popularnych sztuka w 4 akt. D. Nikodemiego p. t. „Niewolnicy zmysłów“ (Rekiny) z pp.: Arkawin, Sachnowską, Wiśniarowską, Żbikowską oraz z pp.: Benda, Bogusławskim, Radwanem i Wiśniewskim w rolach głównych.

Wieczorem doskonała komedia Cailla-ve'ta i Fleurs'a p. t. „Ładna k'st rja“, z pp.: Larys Pawińską, Wierzejską, Wacińską, Żbikowską, Benda, Siemaszką, Tatar-kiewiczem, Wiśniewskim i in.

**Walka z tyfusem.**

Lekarz powiatowy przesyła nam następujące wyjaśnienie, w sprawie zmian, jakie będą dokonane w zakresie zapobiegania szerzeniu się tyfusu plamistego, ludność zaś sama winna dla własnego dobra i bezpieczeństwa przestrzegać tych przepisów.

W sposobach zapobiegania szerzeniu się tyfusu plamistego za pośrednictwem rodzin osób dotkniętych tą chorobą zająd w najbliższym czasie zasadnicze zmiany. Rodziny te dotychczas, jak wiadomo, nęgały odosobnieniu na przeciąg 3 tygodni w domach izolacyjnych, ponieważ zachorowania na tyfus plamisty zdarzają się wśród nich dość często. Wykluczało to, rzecz naturalna, szerzenie przez nie choroby.

Niedogodności i przykrości, jakie wynikały dla wielu osób z tego przymusowego odosobnienia, spowodowały, że niedawno środek ten złączono w Warszawie wzorem Lublina, paromiesieczne zaś doświadczenie przekonało, że i na tej drodze w walce z tyfusem plamistym można osiągnąć dobre wyniki.

Zmiana polega na tem, że oddad rodziny chorych na tyfus plamisty będą umieszczane w domu izolacyjnym na dni 4, nie zaś jak było dotychczas na 3 tygodnie. Czas ten będzie przeznaczony na jaknajdokładniejsze wytypienie wszy i gnid we włosach i na odzieży osób izolowanych oraz na obserwację, czy ktoś z nich nie zapadnie w ciągu tych dni kilku na tyfus plamisty, statystyka bowiem wykazała, że zachorowania na dur osutkowy wśród otoczenia chorych zdarzają się najczęściej w ciągu pierwszych paru dni.

Po spędzeniu 4 dni w domu izolacyjnym, rodziny chorych na tyfus plamisty nie będą podlegały dalszym ograniczeniom, poza obowiązkowym stawieniem się codziennie do badania przez kontrolerki sanitarne we własnym mieszkaniu o pewnej stałej naprzód oznaczonej godzinie w ciągu trzech tygodni od chwili dokonania odkażania w mieszkaniu chorego. Zrozumiałą jest bowiem rzeczą że odkażanie i nadal musi być dokonywane.

Dodatknie wyniki tego sposobu walki z tyfsem, osiągnięte w Lublinie i Warszawie, każą przypuszczać, że i w naszym mieście nie zawiódą, naturalnie pod warunkiem, że rodziny chorych będą się stosowały ściśle do zmienionych obecnie przepisów i wymagań. Nieodzownym warunkiem jest natychmiastowe meldowanie o każdym zachorowaniu, mające na celu wczesne rozpoznanie choroby, szybkie

przewiezenie chorego do szpitala i dokonanie odkażania w mieszkaniu.

W tych razach, gdy zostanie stwierdzone, że otoczenie chorego nie zamele dowalo w czasie właściwym o zachorowanie, 3 tygodniowe umieszczenie w domu izolacyjnym będzie przeprowadzone z całą bezwzględnością. Tak samo wypadaloby cofnąć obecną ulgę, gdyby zostały stwierdzone, że ludność niedość ściśle stosuje się do niniejszych przepisów, gdyż wtedy walka nasza z zarazą nie mogłaby dać upragnionego wyniku wytypienia wszy a z nimi i tyfusu plamistego“.

**Ofiary,**

złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej“.

Przy wypłacie w warsztatach sprzętów wiadomościowych b. fabryki Widzew robotnicy złożyli dobrowolne składki w o becności pp.: L. Szwarca, Lubiąskiego, A. Grussy, Br. Zielińskiego i p. Nowackiej

**Na Skarb Narodowy**

222 mk. 75 fen.

Na najbiedniejszych robotników m. Łodzi do dyspozycji Rady Opiekuńczej 222 mk. 75 fen.

P. E. B. na Skarb Narodowy składa 2 pamiątkowe srebrne medale.

**Łódzka kronika walutowa.**

Obroty walutowe rosyjskie niedużo ruch wstrzemięzliwy. Korony bez zmiany.

- Ruble w odcinkach 500 rb. 178 — 183.
- Ruble w odcinkach setnych. 185 — 190.
- Ruble w odcinkach drobnych. 183 — 186.
- Ruble Kierenskiego (1000 rb. 250 rb.) 153 — 155.
- Kierenskiego drobne (40 rb. i 20 rb.) 130 — 135.
- 6% obligacje m. Łodzi. 85—87. (za nomin.—Mk. 100).
- Bony m. Łodzi. 170 — 175.
- Korony 59—59,50,



PRZEDSTAWICIEL  
E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

**KIT OKIENNY**

(pokostowy)  
— IGNACY ENGEL, —  
Piotrkowska 175.

**Resztki Cegielniana 43 w podwórzu**

Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Klientelę, że skład mój różnych **RESZTEK wełn, i bawełn.** na męskie i damskie ubrania i na palta, balowych i żałobnych towarów, a także **trykotaży,** chustek i innych towarów, który przez 8 miesięcy był zamknięty, jest **znowu czynny.** Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej.  
Uwaga! Ceny stałe

**Dr. S. Lewkowicz**

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa,  
Konstancyńska № 12.  
Przyjmuje: Panie od 9—11 16—8, Panie od godz. 5—6.

**Dr. H. Rożaner**

powrócił.  
Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 5—8 wiecz. Panie od 4—5.  
Dzielnia № 9.

**Specjalista**

**Dr. L. Prybulski**

choroby skórne, włosów, weneryka i niemoc płciowa.  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6.

**Pierwsza**

**+chrześcijańska lecznica+**

chorób zębów i jamy ustnej  
Sienkiewicza № 83,  
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby.  
Leczenie homeopatyczne. Od 10—5.

**Dr. medycyny**

**JAN HERTZ**

b. asystent prof. Herffa w Bazylijskiej uniwersyteckiej kobiecej klinice i b. główny ordynator w sanatorium dla płucnych chorych w Jalcie.  
Choroby kobiece, płuc, serca i akuszerja.  
Widzewska № 70, od 11—1 i 4—5.

**Dr. med. Sz. Eiger**

Długa 46 (róg Zielonej)  
powróciła i wznowiła przyjęcia chorych od 4—6 po poł.  
Choroby kobiece i akuszerja.

**Herbata**

oryginalna chińska w cenie mk. 44, 50, 60 za funt dostaje w tklepie firmy L. Glück i S-ko  
Piotrkowska 98.

Jutro, dnia 18-go listopada, jako w dzień poświęteczy, „Gazeta Łódzka“ wyjdzie po południu.

# TEATR WIELKI

Konstantynowska 16.

Polskie Towarzystwo artystów  
dramatycznych pod kierunkiem  
Ludwika Szejera.

## Cześć dochodu na Polski Skarb Narodowy. Pierwszy raz. — W niedzielę, d. 17 listopada r. b. o godz. 8 po poł. — Pierwszy raz. **PORUCZNIK IGO PUŁKU**

Szafka ze śpiewami w 3-ach aktach z wojny obecnej.  
Akt I Uciezka, akt II Na froncie, akt III Wad Legionów do Warszawy.

Ceny miejsc od 1 marki do 5-ciu  
Bilety wcześniej nabywać można  
w cukierni W-go Gostomskiego,  
a w dniu przedstawienia w kasie  
Teatru Wielkiego od godziny  
10 rano.

## Zarząd Gazowni Miejskich

Niniejszem podaje do wiadomości właściciele domów i fabryk, że rozpoczyna sprzedaż smoły na następujących warunkach:

Reflektanci (właściciele domów i fabryk) zechcą składać w gazowni przy ulicy Targowej № 34 (pocztą) deklaracje, w których należy wyszczególnić wielkość powierzchni dachów, wymagających reperacji, i w związku z tem przypuszczalną ilość centnarów potrzebnej „smoły“ poczem Zarząd Gazowni, po dokonaniu przez siebie skontrolowaniu podanych cyfr, zawiadomi piśmiennie o tem, ile i kiedy należy dostarczyć próżnych beczek (w dobrym stanie) do gazowni.

Obecna cena smoły za 100 fantów polskich wynosi 30 marek loco gazownia

### Wzór deklaracji.

Zawiadamiam Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi, że powierzchnia moich dachów, krytych tekturą smołowcową, przy ul. \_\_\_\_\_ № \_\_\_\_\_ wynosi \_\_\_\_\_ lokci kwadratowych i proszę o przesłanie mi \_\_\_\_\_ centnarów polskich smoły pogazowej, która jest mi wyłącznie potrzebna do konserwacji tychże dachów.

Łódź, d. \_\_\_\_\_ 1918.

Podpis \_\_\_\_\_

Założone 1867 r.



## Towarz. Akcyjne BROWARU PAROWEGO SSrów K. ANSTADTA

w Łodzi, ul. Średnia № 34.  
Największy Browar w mieście.

Fabrykacja chemicznie czystego płynnego kwasu węglanowego w cylindrach stalowych po 20 i 10 kilo poleca powszechnie uznane, pierwszorzędne:

PILZENSKIE  
BAWARSKIE  
MONACHIJSKIE **PIWA**

N. B. Uprasza się przy kupnie o zwrócenie uwagi na etykiety i korki stemplowane i żądanie dostawy z browaru Akcyjnego przy ulicy Średniej № 34.

## Mleczarnia „WRZOS“

Piotrkowska 100, róg Przejazd,  
wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje a la carte.  
Dla wojska polskiego ustępstwa.

— — — **DZIŚ FLAKI.** — — —

Z poważaniem Nowy Zarząd.

Kantor Wymiany Pieniędzy

## JANA HANEMANA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,

kupuje i sprzedaje **RUBLE**  
po kursie giełdowym.

Losy loterii na stałe i „dniówki“.

## Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

Uprasza swych Szan. spożywców o bardzo oszczędne korzystanie z gazu dla oświetlenia i celów opałowych, gdyż w przeciwnym razie, wskutek ograniczonego zapasu węgla, będzie zmuszonym do obniżenia ciśnienia tak dalece, że gotowanie na kuchenkach będzie uniemożliwione.

Egzystujący od 1895 r.



## Magazyn obuwia A. D. Goldberga

został przeniesiony z ulicy Cegielnianej № 23  
na ulicę **Piotrkowską 66**,  
którym znajduje się wielki wybór obuwia najnowszych fasonów, po cenach przystępnych, oraz wykonywa się wszelkie obustanki.

## Pierwsza łódzka parowa Farbiarnia Chemiczna Wilhelma Szejmmana w Łodzi

farbuje wszelkiego rodzaju garderobe, oraz jedwabie, aksamity, plusze, płótna, przedzie; przyjmuje się również wszelkiego rodzaju resztki po farbowaniu i apretowaniu. **Specjalna farbiarnia futer:** skunksy, sobole, mardery, kamczackie bobry i t. d. Doprowadza się takowe do stanu nowego podług najnowszej metody. Ceny przystępne.

Fabryka mieści się przy ulicy  
**Łutomierskiej № 9 (w podwórzu)**

## Lampki klaszronkowe

daleko świecące  
**BATERJE**  
świeże i dobre

**AUER** Piotrkowska 146,  
róg Ewangelickiej.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha.  
ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA.  
SALA KONCERTOWA  
Poniedziałek, dnia 18 listopada r. b. o godz. 8 m. 15 w czwartek  
SALA KONCERTOWA.  
7-my Koncert Symfoniczny  
SOLISTA  
**Adaś FRIDMAN**  
(SKRZYPCZE)  
Dyrygent **Bronisław Szulo.**  
W programie: Rachmaninow—Symfonia. Wieniawski—Koncert.  
Sarasate—„Zigunorweisen“.  
Bilety od mk. 2.— u Alfreda Straucha, Dzielna 12.

## Towarzysze Szewcy!

Dziś, w niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 9 rano, w lokalu przy ul. Pustej 11-12 Zarząd Zw. Zaw. Szewców i Maszarników zwołuje 2-gie zebranie wszystkich pracowników szewskich w celu wyborów delegatów do Rady Robotniczej.  
Biorący udział w zebraniu d. 15-go nie będą mieli prawa głosu.

ZARZĄD.

### OGŁOSZENIE.

## STOWARZYSZENIE HANDLOWCÓW POLSKICH

Niniejszym zawiadamiamy, że w niedzielę, 17 b. m. o godzinie 4 po poł. w lokalu naszym (Piotrkowska 108) odbędzie się

### Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór Prezydium.
- 3) Omówienie położenia obecnego pracowników handlowych.
- 4) Wybór Zarządu.
- 5) Wnioski.

Ze względu na powagę chwili oraz spraw związanych z nią upraszamy wszystkich członków Stowarzyszenia o niezawodne i punktualne przybycie.

Uwaga. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

ZARZĄD.

### Sprzedż Garderoby

po możliwie tanich cenach.

Palta damskie od mk. 150.— do 450.—

Pluszowe palta ostatni fason 690.—

okazja

Switry wełniane mk. 75.—

Szmechel i Rosner,

Łódź, Piotrkowska 100.



### Ogłoszenia drobne.

**Bezpłatnie** bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo prędko, gruntownie na Samouczkach, Renssnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Adres autora Złota 6 Warszawa. Cennik bezpłatnie.

**Do odebrania** znaleziona na ul. Cegielnianej 27 m. 9 Przebiega torebka damska. w Adm. „G. Ł.“ Przejazd 8.

**Kołyse** niebieską sprzedam. Nowo-Cegielniana 27 m. 9

**Potrzebny** chłopiec z 2-wu kl. wykształceniem, do zawodu. Właściciel w Adm. „G. Ł.“

**Rekl** umiłowana do wynajęcia ul. Przejazd 14 1 p. front.

**Potrzebni** są modnie starzy, kołki i szpilki. Zgłaszać się w poniedziałek od 4-jej do 7 wiecz. Nawrot 8 front, czwarte piętro, Szkoła rysunkowa.

**Resztki** wateliny (czyste wełniana tkana wata) tak również resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, sz. wioty welury, jedwabie na bluzki. Różne wełniane resztki, cajgi, barchany i flanely. Łódź, Włodzewska № 40 m. 10, front, II p. na prawo.

**Szyje** elegancko kostjmy od marca 35, palta 20, sukienki 10. rano wiecej damski Rudki. Piotrkowska. № 17 Na zamówienie fasony papierowe.

**Sprzedam** kołyse żelazną Passa Szulca 84 m. 15

**Watoliny** wełniane w różnych kolorach i kolorach w cenach najniższych poleca Bruno Rosenberg Piotrkowska № 103.

**Ważne** dla dam! Specjalny krój wiec damski powrócił do Łodzi i mieszka przy ul. Sienkiewicza № 10 front, I piętro. Z powodu kryzysu przyjmuję wszelkie obustanki za bezcen.

**Bolesław Dumawicz**, ul. Rokicińska 10 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3 ch osób.

**Emilia Kieles**, ul. Rokicińska 10, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 2-ch osób.

**Leonora Wojtun**, ul. Główna 62, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 5-ch osób.

**Emilia Bienieca**, ul. Załężna 28, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 4-ch osób.

**Leopold Krygier** ul. Targowa 50 zgubił kartę węglową.

**Teresz Metner**, Szosa Rokicińska № 7 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 1 osoby.

**Wojciech Zieliński**, ul. Zarzewska 20, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 2 osób.

**Władysław Witkowski**, ul. Żytna 8, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 6 osób.